

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 23. KWIETNIA ROKU 1799. we WTOREK.

Gazeta Krakowska pod dniem 17. Kwietnia umieszcza nadzwyczajny dodatek do Gazety dworskiej Wiedeńskiej, pod d. 10 t. m. który dla niedostatku ostatniej poczty Wiedeńskiej umieszczamy.

z Wiednia dnia 12. Kwietnia.

Do Numeru 29. tutejszej Gazety, wyszedł osmy nadzwyczajny dodatek, w osnowie następujący:

„Przez pierwszego Porucznika Barona Tacco, od regimentu Jordisa, przysłał F. M. Kray wiadomość, że nieprzyjaciół po ostatniej przegranej dnia 30. Marca przy Weronie, cofnął się niżej Adygi i między tą rzeką i Tartaro obozem stanął. W tym położeniu zamyslał, iak się zdaie, na nowo przejść pod Ronco lub Roverchiano Adygi; iednak to przedsięwzięcie nie musiało mu być tak łatwe do wykonania zdawać, ponieważ iego wojska, podług nadeszłych doniesień, zupełnie w nieporządku zostawały. F. M. L. Kray umyślił uprzedzić nieprzyjaciela i jego samego atakować. Główna kwatery nieprzyjacielska znajdowała się w Isola della Scalla; przeciw naszej armii przy Weronie miał oboz pod Magnan, przeciw Legnago nad Manegobach przy Lerca. Zamierzam F. M. L. Kray było atakować nieprzyjaciela w iego obozie pod Magnan, i jeżeli można, postąpić aż do Isola della Scalla. Stosownie do tego postąpiono dnia 5. Kwietnia przeciw nieprzyjacielowi; atakowano go o godzinie 10. z rana w trzy kolumny, a czwarta została w rezerwie. Zdarzyło się właśnie, że nieprzyjaciół chciał nas równie we 3. kolumny, z 7. dywizji złożone atakować. Bitwa rozpoczęła się wszędzie; nieprzyjaciół potykał się nader uporczywie, i śmiałość jego nie mogła być tylko przez większą ieszcze naszą śmiałość przełamana. Plac boju był wszędzie zaprzeczony, często wzięty, znowu utracony, aż nakoniec wojska nasze zwyciężyły. Oboz pod Magnan został zdobyty, ale nadewszystko noc położyła koniec bitwie. Wojska nasze rozciągnęły tej samej nocy linią przez Leche Castel Azen, Buttafreda i Valse. Jak zwycięzcy zdobyliśmy przy odejściu kuryera 11. armat, 30. wozów amunicyjnych, 7. chorągwi i przeszło 2000. jeńców zabraliśmy. Stratę naszą w zabitych i rannych rachuje tymczasowo F. M. L. Kray do 2000. F. M. L. Mercandin, Generalowie-Majorowie Kovachevich i Ros. Pułkownicy Postrochoffski i Giulay, z wielu innemi officerami są ranieni.

z Londynu od dnia 26. Marca do 5. Kwietnia.

Lifty z Irlandyi donoszą nam, iż ten kraj zawsze jest łupem wszelkiego rodzaju zamieszania. Wyjawiają się tam codziennie nowe spilkki. Rabunki są rzeczą zwyczajną. Pomimo iż każda wieś tego kraju jest garnizonem, a każdy dom fortecą, atoli nie można tam już odprawiać podróży bez niebezpieczeństwa życia, i trzeba zwyczajem wschodnim iezdzić karawanami. Nic lepiej niewyobraża wewnętrznego kraju-pollaci, iak codzienny widok wychodzących publicznych i prywatnych powozów, które się dla wspólnego łączą bezpieczeństwa.

Więźniowie stanu wywiezieni z Dublinu do Grenock w Szkocyi, są: Doktor Nevin, Roger O'Connor, R. Sweeny, Hugh Wilson, Jan Chamber Drukarz, Jan Sweetmann Piwowar, Kapitan Ruffel, Mateusz Dowling Adwokat. W. Dawdall, Sam: Neilson. Konsyliarz Emmet, Cutlbert, Cumming Aptekarz, Hutson Dentysta, i Cornick Jubiler. — Nie przeszli oni tajemnych

zdrad knować zawsze w oczekiwaniu na prędkie przybycie Francuzów. Więźniowie pełni byli radości, rozumiejąc, iż będą do Niemiec wywiezieni, tym czasem osadzeni oni będą w fortecy Szkoockiej Georges gdzie aż do końca wojny w ścisłym więzieniu zostawać mają. Dowódca insurgentów Hugues będzie wypuszczonym, gdyż przyobiecał odkryć rządowi wiele rzeczy. Okręt z więźniami przy Belfast na nieiaki czas zatrzyma się, dla zabrania więcey ieszcze dowodzców rewolucyjnych. W hrabstwie Limerick złość wynalazła nowy sposób szkolenia. W nocy insurgeni tyfiacami zbierają się, i motykami psują pola już uprawne i wschodzące, dla zniszczenia plonu. Kilkaset rol zostało już tym sposobem wniewicz obroconych. Popsuli także bardzo wiele łak i lekać się trzeba o niedostatek siana.

Miało Dublin rządzone jest tak iak w czasie wojny. i wszelkie ostrożności są zachowywane iak gdyby nieprzyjaciół znajdował się pod bramami miasta. O dziewiętej godzinie wieczorem nikt wchodzić ani wychodzić nie może. — Z tegoż miasta donoszą, iż cała Irlandya znajduje się w prawdziwym stanie przesilenia. Rząd przez troskliwość w swoich zabiegach, nie przestaje okazywać trwogi względem wtargnienia Francuzów do kraju. Spodziewam się, mowi Vice-Król w jednym z swoich adresów do milicyi Irlandzkiej, iż gdy ten korpus wkrótce do działania użytym będzie, nieomieszką dać podobnychże mężów dowodów, iakie okazywał w przeszłym roku.

Wiadomości z hrabstwa Antrim są coraz bardziej trwożącemi, wielka liczba mieszkańców opuściła swoje domy dla uchronienia się przed ostrością wojennego prawa.

W Londynie nie ufaia arestowania i ledwo się już nayokropniejszych niechwycono zamachów. Ostatniego piątku Kapitan Berryman, oraz Kapitan okrętu Duńskiego stojącego na Tamizie, zostali arestowanemi na rozkaz Xcia de Portland. Obydwa oskarżeni są o buntownicze zamiary. W sobotę wieczorem PP. Aylesworth i Couvoiseur powrocili z Bristol z dwiema osobami które tam arestowali, a które są oskarżone o wspólnictwo do spilkki ziednoczonych Irlandczyków.

Zadney już wątpliwości nie podlega, iż tak w Texel iak w innych Hollenderskich i Francuzkich portach wzdłuż brzegów aż do odnogi Biskajskiej wielkie uzbrajania i wyprawy są czynione. W części przygotowania już są porobione do wypłynienia na morze za najpierwszą okolicznością. Przeznaczenia tych wypraw nie tylko są w związku z uliowaniami insurgentów Irlandzkich, ale nadto mają w zatojarze ulkuteczyć wylądowanie w rozmaitych punktach na brzegach Angielskich. Uzbrajanie w Texel składa się z 15 okrętów liniowych procz fregat, i 10 tysięcy wojska liniowego. Siła moriska w Brest składa się z 15 liniowych okrętów procz fregat, a w bliskości zbiera się dosyć wojska, które ma wliść na okręty. Z listów znalezionych przy arestowanych świeżo osobach okazuje się, iż teraz właśnie jest epoka w której tak zewnętrzni iak wewnętrzni nieprzyjaciół układy swoje uisć zamyślają. — Ostatnia poczta Irlandzka przyniosła wiadomość, iż hrabstwo Mayo jest uznane w stanie insurrekcyi, i że całe hrabstwo Cork poddane zostało prawu wojennemu.

Najświeższe znowu listy z Irlandyi czynią opisania

nowych nieflychanych okrucieństw. W dniu kiedy lord Cornwallis chciał odbywać rewią nad korpusem Obywatelskim, zaledwie 200 ludzi na plac się zebrało, gdy dawniej 6. do 800. bywało zgromadzonych Kawalerya Beresfordzka nie chciała wcale na placu się okazać. — Południowe hrabstwa znajdują się w okropnym stanie pod prawem wojennym. Akt wprowadzenia prawa tego odebrał sankcyą od Króla na dniu 25. Marca. — Mowca parlamentu nie zaniedbał okazać, że tegoroczne podatki przechodzą dawniejsze iednym millionem, iednakże wszystkie powiaty postanowiły trzymać z W. Brytanią, albo z nią upaść. Podług billu przez P. Beresford podanego, wszyscy o insurrekcyą podeyrzani Obywatele, mają utracić prawo do elekcyi. Stosownie do billu rewolucyjnego przeszło 1400 rozkazów wyłanych zostało do officerów kommande mających, aby arestowali podeyrzane osoby. Do wszystkich regimentów rozefano ekwipaże polowe, amunicye etc., dla przygotowania się tak przeciw insurrekcyi, iak przeciw napaści nieprzyjacielskiej. — Lift z Madras pod dniem 11. Listopada zawiera co następuje. Tu wielkie poruszenia widzieć się daia. Rozmaite brygady Królewskie i batalliony kompaniów przeznaczone są do pewney tajemney wyprawy. Zadnych iednak rodowitych kraju tego mieszkańców do niej nie używają. Niezmierny park artylleryi który ztąd wychodzi, każe się domyslać iakiegoś rozległego przedsięwzięcia. Niektórzy rozumieją, iż to będzie wymierzone przeciw Batawii, inni że do Ile de France, ostatni domyślają się naypewniejszy. — Niektóra szlachta Hiszpańska otrzymała rozkaz do opuszczenia Dworu Madryckiego; naymiejtniejsi mieszkańcy muszą oddawać srebra swoje do mennicy, a niektóre fundacye spieniężone zostają. Król Hiszpański jest obowiązany traktatem, do dostarczenia Francyi albo 24. tysięcy wojska albo 18. millionów liwrow. Dla uniknienia niebezpieczeństwa, któreby wypłynęło z pomieszczenia wojsk Hiszpańskich w Francuzkimi, Król postanowił raczy 18. millionów wypłacić.

Lifty z Filadelfij pod dniem 12. Lutego zawierają co następuje. „Spokojność miasta naszego była tu wczoray nowym rozruchem zagrożona. Czterech ziednoczonych Irlandczyków mieli zuchwałość zrobić zamieszanie w kościele w czasie nabożeństwa katolików, i przylepili na drzwiach kościoła kartę z napisem następującym. Rodowici Irlandczykowie, którzy do tego kościoła uczęszczają, wezwani są, aby po skończonym nabożeństwie zatrzymali się na cmentarzu, dla podpisania imion swoich na memoryale podać się mającym względem zniesienia bilu o cudzoziemcach. Jeden z dowodzców wlażył na kamień grobowy, czytał treść memoryalu. Rozruch stał się tak wielkim, iż ledziowie pokoju musieli przybyć na to miejsce. Dowodczy zostali wzięci do więzienia. — Ledwo co z kolebki wychodząca potęga moriska Amerykańska już duchem rebellij została zarażona. Ekwipaż szalupy Baltimore zbuntował się i wypowiedział kommandantom swoim posłuszeństwo. Zdobyte fregaty Francuzkiej Insurgente przez fregatę Amerykańską Constellation, w czasie odchodzącej ostatniej poczty z Ameryki ieszcze nie było wiadome. — Z ostatnich listów z Filadelfii odebranych, widać, iż wielkie niezgody w stazach ziednoczonych z powodu negocyacji z Francją za-

czynią panować, a zaciętość z obu stron w opiniach politycznych okazuje, iż jedna pręta drugiej nie tak łatwo ustąpi.

Donoszą z Nowego Jorku pod datą 1. Marca, iż P. Adams Prezydent kongressu Amerykańskiego niechęć zaniedbywać żadnego sposobu do zachowania pokoju, proponował wyznaczenie trzech ministrów dla traktowania z Rządem Francuskim, gdy się do tego poda sposobna pora, i gdy Francja pokaże szczerą skłonność do ponowienia negocjacyow. Przeznaczone na ten koniec osoby były: P. Elsworth, z Bostonu. P. Henry z Maryland; i P. Van Murray rezydent Amerykański w Hadze. Senat odrzucił propozycję Adamsa.

Ponieważ listki pocztowe w Kuzhaven mają na sobie ładunek wielkiego znacunku, przeto brzegi Yarmouth są teraz zagrożone od 6. do 7. karpow. Mają one patent do karpowania od rządu Francuskiego, i zapewne z takiego Hollenderskiego portu wypłynęły. — Wczoraj aresztowani zostali PP. Pierrepont, i Mitchell Amerykanie wraz z swoim kamerdynerem Francuzem, z powodu uczynionych im zarzutów zdrady kraju. Papiery ich były w kancelarii stanu roztrząsane, lecz gdy w nich nic nie znaleziono, wypuszczeni zostali na wolność. Z Waterford donoszą, iż z tamtąd wywieziono pod mocną eskortą 600. insurgentów Irlandzkich, z których 400. do Induów Zachodnich, a 200. do Minoriki poydzie.

Mówią, iż flany zjednoczone Amerykańskie mianowały Pana Ruf swoim pełnomocnym ministrem dla zawarcia z Anglią traktatu przyjacielskiego i handlowego. Podobny traktat ma zawierać z Portą P. Smith. — Na dniu 3. P. Dundas przyniósł do Izby niższej Parlamentu Angielskiego następujące poselstwo Królewskie. „Krol Jmć osądził za rzecz przyzwoitą donieść izbie niższej, iż na mocy odebranych wiadomości od Vice-Krola w Irlandyi wystawiających potrzebę oddalenia w bezpieczniejsze miejsca osób w ostatniej rewolucyi uwikłanych, wydał rozkazy, też osoby z Irlandyi do tutejszego królestwa przenieść, i w zamku S. Jerzego osadzić. — Pitt doniósł, iż złożyłby rachunki skarbowe stosowne do terazniejszych potrzeb, gdyby summa kontrybucyow oznaczona była, która po nowym zapadłym wyroku względem podatku 10. procentu zniżoną być ma. Zapewne jednak oczekuje wprzód na obrót okoliczności na stałym lądzie, dla oznaczenia czy i jak wiele subfidyów będzie potrzebnych.

Podług powieści od ostatnich okrętów z przyładką dobrej nadziei przybyłych, jeszcze nieodkryto szpilkowych którzy publiczne magazyny popalić chcieli. Procz wyznaczoney nagrody, przyobiecano także Murzynow którzyby rzecz tę odkryli udarować wolnością. Odtąd przy wziętych gmachach publicznych stoją strażą dniami i nocą. — Niedaleko od Edynburga mieszka człowiek który się urodził w oku 1699. i jeżeli nie umrze w roku 1801. będzie żyć w trzech wiekach, zdarzenie którym rzadko kto z ludzkości się może. — Z Clonmel donoszą, iż tam nieiały P. Wright o mało nie był śmiercią ukaranym stółownie do rygoru prawa wojennego. Znalezione w kieszeni jego list francuski; a że ani Szeryf, ani inni urzędnicy języka tego nie znali, przeto osądzili, iż w tym liście zdrada kraju jest ukryta. Szczęściem przybył officer Angielski po francusku umiejący, który okazał, iż list ten od kilku lat był pisanym przez jednego emigranta chędnego, z podziękowaniem za dobrodziejstwa.

Na dniu 18. Maior Sirr kazał aresztować jedną znaczną osobę. Przybyła ona ze wsi w charakterze agenta zjednoczonych Irlandczyków, dla odebrania od Dyrektoryatu, (który w samej istocie ma się znajdować) nowych instrukcyow — Z rozmaitych stron Irlandyi sprowadzają do Dublinu winowaycow, którzy po większej części są synami bogatych właścicieli wiejskich. — Gory blisko Rathfarnham od początku zaburzenia zamieszkałe są od jednego desperackiego dowódcy, nazwiskiem Dwyer i jego bandy. Z tamtąd wypadają oni do Hrabstw Dublinu, Wicklow, Carlow, i Kildare. Ze jednak przy-

pisują temu Dwyer i jego bandzie rozmaite łotróstwa i złodziejstwa, przeto schwytał on niedawno 5. takowych złodzieiów, jeden z nich w chacie ubogiej starej kobiety, którą zrabował, został rozstrzelany, a 4. innych oddał dowódca jako więźniów do pierwszego polterunku wojsk Królewskich.

Architekt Latrobe już od dawna przedsięwziął Filadelfię w wodę do kuchni i pomywania opatrzyć za pomocą maszyny ogniowej. Plan ten został przyjęty, a tym sposobem będzie to miało zapewne oswoobodzone od żółtej gorączki. Koszt jednak na te przedsięwzięcia wynosić będzie do 30. tysięcy dolarow.

z Paryża dnia 4. Kwietnia.

Dzisiejszy Redaktor zawiera co następuje. „List G. Scherer do Dyrektoryatu, z głównej kwatery w Castelnovo w nocy dnia 6. Germinal (26. Marca) — Obywatele Dyktorowie. Za nadejściem dnia atakowałem z trzema dywizjami nieprzyjaciela pomiędzy jeziorem Garda i rzeką Adygą rozłożonego, dwie inne dywizje udały się ku Weronie a szosta załamała Legnago. Trzy dywizje lewego skrzydła zdobyły 22 baterie ktorými nieprzyjaciel stanowił swoje obwarowań. Rzeź była straszna. Po czterogodzinnej bardzo morderczej bitwie Generałowie Delmas i Grenier wypędzili nieprzyjaciela ze wszystkich jego stanowisk, ścigali go nieprzełannie, i opanowali dwa mosty na Adydze. Dywizya G. Serrurier wspierana od flotylli, spędziła nieprzyjaciela z wzgórkow nad jeziorem Garda będących. Obie przeciw Weronie wystawne kolumny przyczyniły się wiele z swojej strony do pomyslnego ataku, poczynawszy od świtu aż do późnej nocy walczyły z największą odwagą przeciw licznemu z Werony wysłanemu korpusowi nieprzyjacielskiemu. Nafi konkrupcyini ubiegali się o okazanie waleczności z dawnymi grenadyerami. Helwetowie, Piemontczykowie, Cisalpini i inni cudzoziemcy dopełnili obowiązku swego i okazali się godnymi walczenia przy boku Francuzow. Dzień ten który armii Włoskiej nawet w porównaniu dawnych jej zwycięstw honor czyni, przyniósł nam w zdobyczu dwa mosty na Adydze, 12 armat, dwa sztandary i blisko 4000 jeńców, pomiędzy ktorými wielu oficerow. Nieprzyjaciel procz tego zostawił więcej jak 3000 ludzi zabitych na placu bitwy, tudzież wielką liczbę rannych. Generał Delmas otrzymał postrzał w nogę, pomimo jednak rany swojej walczyć nie przestał. Generał Dalmé rannym został w udo, co go niezdolnym uczyniło do dalszego walczenia. Pozdrowienie i uszanowanie. (Podpisano) S C H E R E R.

Nim wyrażony raport urzędowy ogłoszonym został, rozeszła się tu wiadomość, iż Scherer zajął Weronę, wziął w niewolę 10. tysięcy jeńców, i iść w marszu do Wenecyi. Nasze pisma rachują liczbę wszystkich niewolników zajętych przez wojska nasze w tej nowej kampanii do 28. tysięcy. — Generał Massena przysłał tu także raport z Rheineck pod dniem 28. Marca donoszący o wiadomym zwycięstwie Generała Lecourbe w Tyrolu i o zajęciu przez niego tamże 7. tysięcy jeńców i 25. armat.

Nizza jest w stanie oblężenia ogłoszona. — Generał Championnet przybył do Turynu. — Prezydent sądu wojennego przed którego Championnet pociągnięty będzie jest Generał Anselme. Zdać się jednak, iż Dyrektoryat zaczyna być względniejszym dla tego Generała, ieden tylko Bassal powszechnie jest nienawidzonym. — Podług Monitora fregata jedna z mąką, wodką, mięsem i amunicją tajemnie do Malty wemknęła się. Forteca na lat dwa jest w żywność opatrzona, a dwa Maltańskie i ieden Francuski liniowy okręt w porcie stoją. Usiłowania blokujących Anglikow w wylądowaniu były nadaremne. — René Villet dawny Adjutant Generała Lafayette został tu wczoraj jako emigrant aresztowanym i do Temple zaprowadzonym. — Dziennik Przyjaciel Praw zaprzecza wiadomości iakoby Generał Jourdan miał wyznaczonego sobie w komendzie następcę.

Sławny Poeta Delille przez niestawienie się do Instytutu Narodowego, utracił w nim miejsce, które obiał po nim Obywatel Lagoué Autor Tragedyi pod tytułem: Śmierć Abła.

Przyjaciel Praw ogłosił następujący List Generała Adjutanta Brouard do Reprezentanta Dubois - Dubay z

Malty pod dniem 26. Lutego pisany: „Ostatnim moim Listem uwiadomiłem cię o konspiracyi która miała być ukutecznioną na dniu 23. Nivos (12. Stycznia), a która szczęśliwym przypadkiem odkryta i potłumiona była; wszyscy iey dowódcy rozstrzelanemi zostali; dowiedzieliśmy się, iż większa część mieszkańców wiejskich którzy się ukryli w magazynach lazaretowych, potonęła. Liczba ich wyniosła do 300., 30. było zabranych. Dwa lub trzy tyłiące innych wieśniakow mieli się przylączyć do szpilkowych w środku miała znajdujących się. Buntownicy zbliżyli się do naszych murów; zabraliśmy ich łodzie i barki w których przybyli. Nieczyniąc najmniejszego oporu, rzucili się w wodę i lubo pływają iak ryby, wielka ich część utraciła życie. Wszystkie iawne buntowników przedsięwzięcia będą próżnemi; należałoby się nam tylko samych podstępów obawiać, lecz tyle poczyniliśmy ostrożności, iż i tym sposobem nic im się udać nie może. Niewiedziałem nigdy wojska mającego więcej zapatu do pogrzebienia swych nieprzyjacieli, iak załoga Maltańska; zachowamy tę twierdzą. lub wszyscy poginiemy. Fregata la Boudade przywoziła nam niedawno żywności wszelkiego rodzaju i amunicyę. Odebraliśmy przeszło sześć tysięcy kul 24. i 36. funt. Doniosłem ci to już, iż mamy niezmierny zapas zboża, które na tym dłuższy czas wystarczy, przez pozbycie się wielu niepotrzebnych a nawet niebezpiecznych ludzi, ktorých pomimo moich przekładów, przez najfalszywszą politykę i złe zrozumianą litość, pomiędzy nami cierpią.

Redaktor umieszcza wypis z iednego listu Medyolańskiego który wyraża, iż Mack przybywszy do Briancon oświadczył, iż wkroczenie wojsk Neapolitańskich do krain Rzymskich stało się za zezwoleniem koalicyi, która tym sposobem chciała Francuzow przymusić do ataku. Rachowano także na niechętnych w Piemontie etc.

Dotąd Dyrektoryat nie nieogłosił względem nowych zdobyczow dzieł kunsztow, procz że z biblioteki Króla Sardyńskiego, rysunki ręczne i rękopisma starożytnego sławnego Antykwarjusza i Neapolitańskiego Malarza wieku 16. Piotra Ligorio zabrane zostały dla biblioteki narodowej. Ten wynalazek jest tym osobliwszy, że nam zaręcza nowe objaśnienia względem starożytności Rzymu i wykopywań w wieku 16. czynionych. Zbiór ten policzony jest pomiędzy najdroższe osobliwości Króla Sardyńskiego, który też ie rzadko komu pokazywał. — Wydał tu wkrótce na widok publiczny piękne dzieła sztuchu, mianowicie rysunki malarzkie okolic Syryi i Libanu robione na miejscu przez Ob. Caffas, tudzież przepyszne dzieło o kampaniach Generała Buonaparte w 24ch numerach, każdy z dwonastu kopersztychami.

Dnia 6. Kwietnia.

Listy z Kadix dnia wczorajszego przybyłe, donoszą, iż Hiszpani zabrali iedną fregatę, dwie brygantyny, i iedną galere, które wyszły z żywnościami do wyspy Minoriki. Wkrótce spodziewamy się odebrać wiadomość o morskiej bitwie przed Kadix.

Dziennik le Publiciste zawiera w sobie następujący Artykuł.

Armia Wschodu. — Obywatel Guéry Kapitan 22giey Pułbrigady Strzelcow, powrociwszy z Egiptu, przywoził Rządowi naysposobniejsze wiadomości o jego walecznej armii. Jest ona w nayokazalszym stanie, wzmoconiona zaciągami 80. tysięcy Grekow, Żydow, etc. Takie są iey stanowiska, iż żadne uzbrojone mocarstwo nie może sobie obiecywać wtargnienia do tego kraju bez niezawodney zguby. Jey twierdze i szanie wznoszą się ze wszystkich stron granic i brzegow. Złośliwi ludzie rozniesli po Europie wieść o śmierci Bohatera wolności Buonaparte, i o zniszczeniu iego armii: za kilka miesięcy doświadczą, iż żyje.

Do tych szczegolow przyłączony jest list następujący. W Mi-Kamer dnia 11. Ventos (1. Marca) Lanus Generał brygady do Obywatela Guery, Kapitana 22giey pułbrigady Strzelcow konnych, kommandanta twierdzy Menouse w Egipcie. — Dnia onegdajszego pobiliśmy Arabow, ktorzy utracili wszystkie swoje łada i bagaże; i 150. ludzi w zabitych, ogłosz tę wiadomość. Za trzy lub cztery dni przybędę do Menouse. — (podpisano) LANUS.

z Hagi dnia 9. Kwietnia.

Woylka Batawskie mają składać teraz garnizony w Kolonii, Koblenz etc. na miejscu woylk Francuskich wysię z tamtąd mających. — Kapitan kapra Francuskiego, który świeżo przy brzegach naszych okret Szwajcarski, z powodu nieprzyzwoitego postępowania swego z ekwipażem, został aresztowany — Słychać, iż nasza flota wkrótce z Tawol wypłynie. — Angliacy z pod Blankenberg odpłyneli.

z Konstantynopola dnia 9. Marca.

W tych dniach pod żaglona okretów Rossyjskich i Turckich wyszedł na morze konwoy od 5000. ludzi, zmierzający ku stronom południowym Napolu. — Zawczoraj głowa bywszego Hospodara Wołoskiego Hangeri, na frebrnej tacy przed bramą feraiu na widok publiczny była wyławiona z napisem. *Niewdzięczny przeciw prawu, tudzież oyczyźnie i tyran swego zięstwa.* „Gdy Sulran wieźdzał wczoraj do meczetu, i spostrzegł głowę Hangeriego rzekł „Rozumiałem, że on był człowiekiem, a on był poczwargą... Trzej także bracia Hangeriego zostali ścięci. — Człowiek, który tu niedawno okret liniowy spalił, wyznał na indagacyi, iż był do tego przekupionym.

Rozchodzą się tu kopie następującego pisma: Proklamacya Generala Buonaparte do mieszkańców Kairu dnia 1. Nivós. „Ludzie przewrotni którzy obłąkali część braci waszych, zgineli. Bog kazał mi być litościwym dla ludu. Byłem dla was laskawy i miłostliwy. Byłem zagniewany gdyście się zbuntowali, i przez dwa miesiące pozabawilem was waszego Dywana, lecz wam go dziś oddaę. Dobrze wasze postępowanie zgładziło łaskę buntu. Szeryfowie, Duchowieństwo, mowcy Meczetow, przełóżcie to dobrze ludowi, iż ci którzy nierozwrotnie oświadczać się memi nieprzyjaciółami, nieznałdą przytulku ani na tym, ani na tamym świecie. Jesteście taki człowiek tak ciemny, ażeby nie widział, iż Przeznaczenie kieruje wszystkimi obrotami moimi? Jesteście kto tak niewierny, ażeby wątpił iż wszystko na tym rozległym świecie poddane jest Rządowi Przeznaczenia. Daycie poznać ludowi, iż odtąd iak świat jest stworzony, jest zapisano, iż po znieszeniu nieprzyjaciół Islamizmu, przybędę od Zachodu dla skutecznego włożonego na mnie obowiązku. Pokazcie ludowi, iż więcej niż we dwudziestu miejscach świętej Księgi Koranu, wszystko to co się dzieje, i co się dzieć będzie, równie tam jest przepowiedziane. Ci więc których fama tylko boiaźń naszego oręża wstrzymuje od złorzeczenia nam, niech odmieńnią swoje zdanie, gdyż wznosząc do Nieba nam nieprzyjacień modły, ściągają na siebie potępienie. Niech prawowierni czynią słuby za pomyślność naszego oręża. Mogłbym się wam kazać sprawić z najsławniejszych waszego ferca poruszeń, gdyż ja wiem wszystko, a nawet to, czegoście nikomu niepowiedzieli. Ale przyjdzie dzień, w którym cały świat iawnie widzieć będzie, iż idę za przewodnictwem najwyższych rozkazów, i że wszystkie ludzkie usiłowania nie przeciwko mnie niedokazą. Szczęśliwi, którzy dobrą wiarą nąypierwsi się ze mną połączą.“

z Botzen dnia 29. Marca.

Główna kwatery Generala Bellegarde jest teraz w Schlanden na weysciu do Wintshgau. General Laudon który przez wtargnięcie Francuzow do Fintshgau odciętym został, schronił się do Inspruka, a zamtąd do Generala Bellegarde pojechał.

Od granic Austriackich dnia 3. Kwietnia.

Do Wiednia przywieziono kilku officerow okutych, którzy swoiey powinności zadosyć nieuczynili, a ziad niebezpieczeństwo ściągali dla całego woylka. — Wzięcia w niewola Generala Auffenberg i losu Gryzowow przyczyną miał być jeden Poczmistrz Schwabki. Zatrzymał on łazarete domagając się polikow przez sześć godzin. Przy dochodzeniu tej rzeczy, Poczmistrz składał winę na Pisarza poczty, a ten na Poczmistrza. Dla zakończenia procesu, obu powieszono.

z Augsburga dnia 5. Kwietnia.

Lifty z Roveredo potwierdzają wiadomość, iż Francuzi przeszli dnia 26 na lewy brzeg Adygi powyżej Werony, dodają, iż dnia 27 przedsięwzięli uderzyć z tyłu na to miasto, i przez ten śmiały pośpiech przeciąć retynadę woylkom Austriackim, które się znajdowały tak

w mieście iako i na prawym brzegu naprzeciwko Castelnovo. To zapewne było powodem Generalowi Kray do posłania w górę Adygi korpusu woylk znajdujących się w okolicach Legnago, i cofnięcia do Werony woylka stojącego pod tym miastem. — W tym przedsięwzięciu Francuzi przymuszeni będą opierać się tak silom w Weronie, i obronnych ich zamkach znajdującym się, iako też i tym któreby na nich napasć mogły z tyłu od okolic Roveredo. W tym ostatnim miejscu Austriacy mają wprowadzić mało woylka, lecz mogą go nadelfać z korpusu armii Generala Bellegarde, jeżeli Francuzi dadzą im czas do pospieszenia, a na ten czas znaleźliby się w wielkim niebezpieczeństwie. Lecz w przypadkugdyby się to udało miasto, i gdyby jedynym zawodem zdobyli Weronę, przymusiłoby armię Generala Kray do cofnięcia się za rzekę Brenta, i oddzieliłoby tę armię od armii Tyrolskiej. W dziejach wojennych jest nader mało przykładów tak śmiałego i ślanowiącego planu.

Lifty prywatne z Inspruka wyrażają, iż nie zmniejszyła się trwoga w Tyrolu i że Księżna Elżbieta, opuściła swoje mieszkanie w Inspruku i przeniosła się do St. Jean małego miasteczka blisko Raftad w kraju Salzburg.

z Strazburga dnia 4. Kwietnia.

General Grenier przybył tu nie z Dunkierki ale z Włoch. General Scherer wysłał go z największym pospiechem do Paryża. Nie bawił tam dłużej iak 24 godzin nąywięcej w poszrod Dyrektoryatu, i zaraz do Strazburga wyjechał. Przywiozł z sobą depesze od Dyrektoryatu, wkrótce iak fly, hać pojechał nazad do Włoch. — Ob. Rüdler pojechał także do Paryża, ma on być nie nąylepiej z Generalem Jourdan.

Dnia 6. Kwietnia.

Korpus od 10. tysięcy ludzi pozostał w Kehl dla obrony tego miejsca. Wiele woylka ściągają do Szwaycaryi. Dywizya Generala Ferino iuz tam stanęła, druga pod komendą Generala Souham równie tam dąży. General ten ma być złożonym. Korpus Generala Bernadotte ściągają ku naszemu miastu.

Kwatery główna armii Dunaju dziś tu rano stanęła; będzie przeniesiona do Schiltighim. Gdy Austriacy przedarli się na równinę Kinsing i stanowiątko Val-d'Enfer, armia Francuska przymuszona była cofać się aż do Renu, staczając codziennie bitwy z nieprzyjacielem. Wczoraj stanęły tu bagaze, kassa i administracye woylkowe, działy zaś wielki park artylleryi i wiele regimentow kawalerii. Znaczna część piechoty także się za Ren przeprawiła. Pozostanie się na prawym brzegu tej rzeki dzieś tysięcy ludzi dla obrony Kehl i Auenheim. General Jourdan bawi tu ciągle; zdrowie jego jest nieco nadwężone; czyni jednak przygotowanie do wyjazdu, mając za kilka dni udać się do Paryża. Zapewniają, że złożył nąwyższą komendę, i że po nim nastąpi General Joubert. General Hautpoul wyjechał iuz do Paryża. General Chateaufauf Randon odebrał rozkaz od Dyrektoryatu złożenia komendy. Niewiadomo kto ią po nim obeymie. General Lefebvre dowodzi tymczasowo pięć dywizyą woylkową. General Clark obrany jest elektorem w kantonie Baschwiler, gdzie się teraz znajduje.

z Szwabii dnia 4. Kwietnia.

Arcy-Xiąże Karol ciągnie z całą siłą swoją ku Szwaycaryi, i ma zamiar wkroczyć tam pomiędzy Konstancyą i Szafluzą. — Pomimo jednak deklaracyi wydanej do Helwetow, woylka Cesarzkie ieszcze nawet do Szafluzy nie weszły, choć iuz pogłoska o tym roznieśiona była. Francuzi kazali tam most na Renie zerwać.

z Frankfortu dnia 6. Kwietnia.

Nazajutrz po przybyciu listu Generala Bernadotte na dniu 2. wyjechali ztąd Hrabia de Schlick poseł Cesarzki i konsyliarz legacyi Rossyjskiej P. Wukassowich. Rezydent Cesarzki P. de Kornrumpf został ieszcze dla słabości wojey. Hrabia de Schlick jest w Aszafenburgu i udać się ma do Wirtzburga, po odjeździe elektora Mogunckiego do Eifurt. — General adjutant Rouyer powrócił zaraz na powrót do kwatery głównej w Manheimie, po odjeździe ztąd wzmiankowanych połów. Żądał także oddalenia z miasta naszego wszystkich h emigrantow i deportowanych. Zresztą spokojność tu wszelka panuje. Patent neutralności przyślany miastu naszemu od Generala Jourdan, z głównej kwatery Pfulendorf daie zupeł-

ne zabezpieczenie. — Komendant Filipsburga Hrabia de Salm kazał iak flyhać 2. szpiegow powieścić, którzy chcieli poddać forte y ulkutecznić. W Manheimie zbierają ciężką artylleryą, która w porzebie przeciw Filipsburgowi użyta być może. — Obywatel Bacher udał się do kwatery Generala Bernadotte, a Obywatel Alquier do Strazburga. Dzień 25. Marca był dzień bardzo krwawy, gdyż w nim potykano się w prześftrzeni 200. mil. Zaszły bowiem w tym dniu bitwy pod Tuttlingen, w Tyrolu i we Włoszech.

z Manheimu dnia 8. Kwietnia.

Większa część woylka Francuskiego z pod Filipsburga tu nadciąga. Francuzi zapisali w Ortenau wielkie kontrybucye, które natychmiast składane być mają. General Ernouf obiał tymczasowo komendę na miejscu Generala Jourdan nad armią Dunaju. — Z Raftad pod dniem 6 donoszą, iż ministrowie Francuzcy na wszelki przypadek mają wszystkie sprzęty swoje upakowane, zapewniają iedenak, iż Arcy-Xiąże nie kazał woylku swemu wkraczać do Raftad. — Rekwizycya drzewa w krajach nad Niddą i Lahną jest niezmierna, nie ma bowiem o znaczenia wiele dostarczyć będzie trzeba sążni drzewa, lecz ogólnie włożony jest obowiązek dostawienia wszelkich potrzeb w tej mierze do Ehrenbreitstenu z samych lasow elektora Mogunckiego, Trewirskiego Kolonjskiego i Xiążąt Nassau iako sprawcow terażniejszej wojny, inne prywatne lasy są wyięte od tego. Inżynierowie Francuzcy wybierają drzewo. A wszelki koszt tak w ścinaniu iako też w wywozce jego, jest opłacany z sprzedaży umysłnie w tym celu innego drzewa

z Raftad dnia 7. Kwietnia.

Wczoraj o godzinie 3. po południu wprowadzony był do Kehl z zwyczajami ofiarności officer Austriacki z trębaczem i 4ma usnami. Rozmawiał w domu pocztowym, z Generalem Humbert; po czym tenże wysłał kuryera do Generala Jourdan. Nie wiadomo dotąd w jakim celu przyślany był ten officer. Pomiedzy Kehl i Wilsfau, iako też w Offenburgu. Appenweyer i Reichenstein znajduje się 15. tysięcy Francuskiego woylka. Dywizya G. Saint Cyr jest iuz wporuszeniu, i wkrótce przejdzie za Ren. Większa część woylk z lewego łkrzydła, która się przez Friburg cofała, na dniu 4. t. m. przez tę rzekę się przeprawiła. Francuzi rącili most przy Plittersdorf. Austriacy posuneli się aż do okolic Gegenbach, dnia 5. zabrali ieden pikietę Francuską, która była w Schlauch przy Ofenberg; ieden oddział kawalerii Francuskiej wszedł tego poranku do Friesenheim. Oblężenie Filipsburga jest zaniechane. Hrabia Metternich odebrał wczoraj kuryera z Wiednia, który mu przyniósł wyrazny rozkaz opuszczenia Raftad. Niewiadomo jest dotąd czyli inne członki deputacyi ztąd wyjadą; w tym celu złożona będzie umysłna siflya.

Dnia 8. Kwietnia.

Deputacya zgromadzi się dnia trzeczszego. — Hr. de Lehrbach wyedzie ztąd intro. P. de Dohm wkrótce także ma się oddalić. — Z przylązoney Noty domyslać się trzeba, iż Ministrowie Francuzcy niedługo w Raftad zabawią.

Armia Generala Jourdan prawie całkiem przez Ren się przeprawiła. Sama tylko dywizya Generala St Cyr została na prawym brzegu. Wielka część tej armii ściągają się do Szwaycaryi. General Vandamme iuz się tam udał. Główna kwatery jest w Strazburgu. — Woylka Francuskie które się ieszcze na tym brzegu znajdują, rozciągają się przez Wilsfau aż do Offenburga, i od naszych stron aż do Lichenau. Austriacy znajdują się w Löhr i Ichenheim. Komunikacya z Kehl zawsze jest otwartą.

Nota Hrabiego de Metternich do Mi. i f. ow. P. i. o. mocnych Rzpłt. Francuskiej. — w Raftad d. 8. Kwietnia 1799.

„Gdy pomimo wszystkich zapewnienia przez Rząd Francuski dane o nąymocniejszej i nąyszczerszej chęci zawarcia z Rzeszą pokoju, bez poprzedniego i z Traktatami zgodnego zrzeczenia się zawieszenia broni, wojna przeciwko krajom Niemie kim w skutku jest rozpoczeta, gdy przytym nie można mieć żadnego zapewnienia o bezpieczeństwie potrzebnej korespondencyi; gdy nawet spokojność miejsca Kongresu, o którą w podobnych zgromadzeniach zawsze nąwyższą należy zwracać uwagę, niemniej jest w poszrod zamieszkań wojennych zagrożona. Niżej podpisany odebrał wyraźny rozkaz od J. C. M. i jako nąwyższego zwierzchnika Rzeszy, nie mieszając się wcale do dalszych negocyacyow pokoju, z przyczyny iż okoliczności i związki w których Kongres został zgromadzonym, znajdują się zupełnie odmiennemi; z tego

powodu ażeby opuścić miejsce Kongresu, i uwiadomił Ministrów Pełnomocnych Rzpltej Francuskiej o osnowie tego J. C. Mei rozkazu, który przez niniejsze oświadczenie ulkutecznie, niżej podpisany zapewnia Ministrów Pełnomocnych Rzpltej Francuskiej o znakomitym dla nich poważeniu.

(podpisano) F. G. C. Hrabia de Metternich Winnebowg-Belstein.

Dnia 9. Kwietnia. — Ministrów Francuskiej oddali dnia dzisiejszego następujące Noty Kommissji Cesarzkiej. Hr. de Metternich odesłał im, oświadczając, iż podług najwyższych rozkazów które odebrał, i o których uwiadomił ich przez Notę w dniu poprzedzającym, nie może mieć z nimi urzędowej komunikacji. — Dnia dzisiejszego nie było żadnej sesji.

Austryacy coraz bardziej zbliżają się ku Kehl; ich posterunki rozciągają się z jednej strony aż do Oberkirch, z drugiej aż do Ottachheim; dnia wczorajszego słyszano w Kehl strzelanie, z ręcznej broni przez cały dzień trwające. Francuzi zajmują okolice Wildstadt, aż ku Buhl, a stamtąd aż do Appenweyer; wojska znajdujące się w Offenbuhu mają swoje posterunki aż do Oelspach; terozmaite korpusy należą do komendy Generała St Cyr, który z całą swoją dywizją pozostał na prawym brzegu dla obrony Kehl i Sponheim. Dnia jutrzejszego spodziewają się ataku z strony Austryaków.

Nota Legacji Francuskiej.

Niżej podpisani Ministrów Pełnomocni Rzpltej Francuskiej do negocjacyow z Rzeszą Niemiecką, mniemają być swoim obowiązkiem uwiadomić Deputacyą Rzeszy o odebranych na dniu wczorajszym Nocie od Ministra Pełnomocnego Cesarzkiego i o danej na nie odpowiedzi; przylaczają zatem do niniejszej noty kopie przez nich zaświadczone. W Rastad d. 20. Germinal (9. Kwietnia) roku 7. Rzpltej Francuskiej.

(podpisano) BONNIER, JEAN DEBRY, ROBERTIOT.
(Nota Hr. de Metternich wyżej jest położona.)

Niżej podpisani Ministrów Pełnomocni Rzpltej Francuskiej do negocjacyow z Rzeszą Niemiecką, odebrali Notę pod dniem 19. Germinal (8. Kwietnia) przez Ministra Cesarzkiego sobie przyslaną.

Jezeli zamiar tej Noty powinien ich być zadziwić, bardziej ich jeszcze dziwi pobudki w niej wyrażone, a które się opierają na przytoczeniach żadnego nie mających dowodu.

Liczne czynności dowodzą moc i szczerą pragnienie, uśmiał i ofiar Dyrektoryatu Wyk: względem rychłego i trwałego pokoju. — Stan zawieszenia broni i negocjacyow zawsze trwający między Rzeszą Niemiecką i Rzplta Francuska zbliża wszystkie przeciwnie tłumaczenia, co zaś do tego co w tejże Nocie dotknięto względem bezpieczeństwa korespondencji i miejsca Kongresu, niżej podpisani przekonywają się, iż przytoczenie tego rodzaju nie może być wymierzane przeciwko ich rządowi; podobne zgwałcenia są bez przykładu z tego strony, i nie mogą być od niego dopelnione.

Niżej podpisani zapewniają Ministra Pełnomocnego J. C. Mei o wysokim swoim poważeniu. — W Rastad d. 20. Germinal (9. Kwietnia) roku 7. Rzpltej Francuskiej.

(podpisano) BONNIER, JEAN DEBRY, ROBERTIOT.

z Stuttgardu dnia 7. Kwietnia.

Lewy skrzydło armii Francuskiej opuściło zupełnie stanowisko, które było przed kilku dniami zajęte. Austryacy weszli do Freudenstadt, Alpirschach, Rosenfeld, Domham, Oberndorf, i t. d.

Dnia 9. Kwietnia.

Podług Listów z Laybach, P. de Melas Generałkomenderujący armią Włoską wyszedłszy z mocnej choroby przybył do tego miasta 27. Marca; nazajutrz kończył swoją podróż do Włoch. Dwa regimenta kawalerji huzarów Arcy-Xięcia Józefa i lekkiej jazdy Cesarzkiej, przechodzili d. 29. przez Laybach dla wzmocnienia armji Włoskiej. Wojska Rossyjskie skierowały swoją drogę przez Judenberg, Treysach, Villach i Ponteb. Pierwsza kolumna miała przybyć dnia 6. t. m. do Freysach. — Podług Listów z Szaffhuzy, forpocztę Austryackie dochodzą blisko tego miasta.

z Bazylei dnia 4. Kwietnia.

Wypis z listu z Medyolanu d. 9. Germinal (29. Marca) r. 7. Przez roztropnie przedsięwzięte środki, weszliśmy do Toskanii dla przeszkodzenia wkroczeniu Anglików i Moskalów, którzy zagrożali jej brzegom. G. Gauthier na czele 7. tyścy wojska tak infanterji jako i jazdy ulkutecznie tę wyprawę. Znajdując się teraz we Florencji, i wpośród największej spokojności rozkazał złożyć broń wojskom Toskańskim. Sam wielki Xiążę wydał proklamacyą, przez którą wzywa lud do spokojności.

z Szwycaryi dnia 5. Kwietnia.

Generał Massena złożył główną swoją kwaterę w St. Gall. Czynn wszystkie przygotowania do obrony kraju Helwetow. Wszystkie moity na Renie są zniezione. Kanton Bernijski niechciał się włączyć do broni; przeto miasto tego imienia wraz z kilku innemi ogłoszone są w stanie oblężenia. W Bernie, Bazylei, Zurich, i innych miastach przetrzymano wiele osób i do Hüdingi zaprowadzono.

z Medyolanu dnia 30. Marca.

Generał Gauthier wyjechał z Bononii dnia 23. Marca z 7. tyścami ludźmi wojsk Cisalpińskich, Piemontskich i Cudzoziemskich, z artylleryą, amunicyą i żywnością na cztery dni, i wkroczył do Toskanii. Dnia 27. przybył do Florencji. Mówią iż W. Xiążę który na kilka dni wprzód wysłał pierwszego swojego Ministra Margrabiego Manfredini do Medyolanu dla negocjowania z Ministrami Rza-

du Francuskiego, był traktowany z uszanowaniem od Francuskiego wodza; lecz niewiadomo czyli jest więzieniem wojennym iak niektóre prywatne listy donosiły. — Pewną jest rzeczą, iż dnia 30. Marca Margrabia Manfredini wyjechał z Florencji do Medyolanu, i że w kilka godzin pojechał tamże Sekretarz Ministra Francuskiego w Florencji.

Dnia 25. Rada Starszych dała swoją sankcyą na trzy Prawa. Pierwsze nadaje Dyrektoryatowi władzę aresztowania, przewiezienia, i odesłania (byleby tylko na terytorium Cisalpińskie) osób z departamentow pogranicznych zagrożonych od nieprzyjaciela, na któreby padło iakie podejrzenie o konspiracyą przeciwko Rzpltej; prawo to nie będzie miało swojego skutku iak tylko na trzy Dekady, jeżeli nie zostanie przedłużonym przez Ciało Prawodawcze. Drugie upoważnia Dyrektoryat do ulkuteczenia przzymuszony pożyczki sześciu milionow liwrow na jeden rok po puł od sta na mieściu. Trzecie pozwala formowania korpusu Ochotników z 900. ludzi w Departamentach Serio i Mella.

z Neapolu dnia 12. Marca.

Ob. Pleville Pelley mający sobie poległą generalną dyrekcyą tego wszystkiego co należy do marynarki, odebrał w tych dniach depeşe od kommandanta Malty, w których donosi, iż na cały rok opatrzonej jest w żywność. G. Macdonald uwiadomił o tym armię w następujących wyrazach: Generał koment: z największym ukontentowaniem donosi armii o dobrym postępowaniu, karności i mielwie wojsk, które bronią wyspy Malty znajdujące się teraz w najokazalszym stanie obrony. — Lecz co zwieksza okropność szczegółow zawartych w urzędowym liście do G. koment: pisanym, ieli wiadomość o zamordowaniu w Augustia porcie Sycylijskim 48. Francuzow po utraceniu wroczku powracających z Egiptu do Francji, którzy dla swego nieszczęścia powinni byli być szanowanymi. Zoltaie nam się nadzieia zemsty, a G. koment: nie wątpi ażeby iey armia dzielić nie miała. — (podpisano) Leopold Berthier. — Bunt w okolo nas już są uśmierzone.

z Liworny dnia 28. Marca.

Dnia onegdajszego wojska Toskańskie, które tu były do niewoli zajęte, wyszły na swoje przeznaczenie, pod eskortą lednego oddziału wojsk Francuskich. — Cała Toskania jest teraz w mocy Francuzow, wyższy Porto Ferrajo. W. Xiążę z całą swoją familią oraz z Hr. de Manfredini i Xięciem Rossyjskim, wyjechał do Wenecji pod eskortą 50. jazdy Francuskiej. — Przyłożono tu pieczęcie na 42. magazyny należące do Anglikow. Dnia onegdajszego ieden okręt Angielski od 64. armat, ieden statek przewozowy, i ieden korsarłki tegoż samego narodu, weszły do naszego portu w zamiarze nabrania żywności; ieden oficer i 5. marytkow na ląd wysłani, zostali w areszt wziętymi. — Tak w naszym mieście iako i w Florencji zaszczepiono drzewo wolności.

z Turynu dnia 29. Marca.

Ob. Salicetti, przejeżdżał tedy dnia onegdajszego z Liworny idąc do Paryża. — Francuzi sprzedali Rzeszospolitej Cisalpińskiej za dziewięć milionow dobr narodowych, w Prowincjach Vigevano, Lumellina, i Pavese, za rzeką Po leżących.

Od granic Włoskich dnia 30. Marca.

Do Tyfisu przybyło 14. Rossyjskich i Tureckich okrętow z Korfu. — W kapitulatory Korfu procz wiadomych warunkow, umowiono się także, iż sztab generalny Francuski do Ankony, a załoga do Tulonu zawieszona zostana, iż na kraj nalożona będzie kontrybucya od stu tyścy talarow dla zapłacenia żołdu wojskom Albanijskim i zapobieżenia krokow ich nieprzyjacielskim. Nikt nie może być więzionym za swoją opinią polityczną, a każdy w przeciągu dwóch mieścy może z Korfu wyjechać. Chorzy Francuzi pozostaną aż do zupełnego wyzdrowienia, i z wszelką ludzkością traktowani będą. Przy nich znajdować się będzie ieden oficer Francuski, mający dozór nad ich potrzebami. Zdobyty przez Francuzow okręt Angielski Leander i fregata Brune, dostały się w podziale Turkom i Moskalom etc. Kapitulatory z strony Francuskiej podpisana była na okrecie Admirallkim Rossyjskim przez Adjutanta Grouvelle i OOb. Triche, Dufour, Varezze, tudzież od Admirala Tureckiego i vice Admirala Rossyjskiego. Dowodzący floty Tureckiej był Bey Cadir Bey.

W potyczce pod Weroną na dniu 26. poległ na placu Hrabia Zinzendorf, G. Liptay, Raitzery i Mihowich zostali rannymi. Walczono od świtu do godziny 2. po południu. G. Scherer sam prowadził w ogień pierwszą kolumnę. Nazajutrz była znowu bitwa 3. godziny trwająca. Takim więc sposobem w 48. godzi: były 3. akcye, 2. pod Weroną, a iedna pod Legnago. Potyczki te były krwawe, a pomiędzy zabitymi oficerow Austryackich liczą do 150. — W kraju Weneckim tu i owdzie daia się widzieć zaburzenia, odkryto także kilka klubow. Jakobińskich.

OBWIESZCZENIA

Dobra ekonomiczne Zierany w intendenturze Warszawskiej o miłe od Miasta tegi położone, z przyległościami, mają być wypuszczone w dzierżawę kosztowną na ryzyko teraźniejszego posiadłora arędownego Trzebiekiewicza na lat dwa, to ieli: do roku 1801. od przyszłego S. Jana w roku bieżącym rachuniego; Termin do Licytacji oznaczona się na dzień 4. Maja r. b. Wzywa się zatem posiadających znaomosci ekonomicznej i zdolnych postawić za sobą kaucyą, aby na dniu wyżej wzmiarkowanym o godzinie piety w domu Kolegiow Kraiowych stawili się, po następującej względem znaomosci gospodarskich i zaręczeniu legitymacji podali ofertę swoją do Protokółu, który w tym celu przez W. Graffa Schacka Konsyliarza Wojenno-Ekonomicznego, iako Deputata w interesie trzymanym będzie. Zapewnia się zaś każdego z życzących sobie też Dobra

licytować, że najwięcej ofiarujący, gdy będzie witanie dobieść, że może wypełnić obowiązki na dzierżawę włoźne; Dobra te za załapioną approbacyą generalnego Departamentu skarbu Prus-Południowych w gręde otrzymania. Okoliczność takowa podaje się pismem niniejszym do wiadomości powłzechney. — Dan w Warszawie dnia 8. Kwietnia 1799.

Kamera J. K. Mei Prus-Południowych Wojenno-Ekonomiczna.

Uwiadomia się Pismem niniejszym publiczność, że lubo każdy używać może do gry Kart podług tacy zakupionych, dopoki mu się podoba, nie wolno ieli jednak zakupywać kart śtepiowych starych, i handlu niemi prowadzić, gdyż w ten sposob skarb J. K. Mei w dochodach śtepiowych oczywisty ponosi uszczerbek.

Wszyscy Konsyliarze Ziemniacy i nsd miasłami przełożeni w Departamentcie Kamery Warszawskiej; rownie iako tutejszy Magistrat Policyni odebrali urzędowe zalecenia, aby na kontrawencye zdarzyć się mogące czuyne mieli oko, i takowemu używaniem kartami handlowi wszelkimi sposobami zakładali tamę. Przestroga takowa śluzę zacyt powinna każdemu, dla uniknienia nieuchronney szkody. Dan w Warszawie dnia 29. Marca 1799. roku.

Kamera J. K. Mei Prus-Południowych Wojenno-Ekonomiczna.

Przez nader długą i twardą zimę tyle się na ulicach Miasta tutejszego zebrało nieczyścioci, iż Policia tutejsza, nie ieli w stanie wyprowadzenia onych za miasto, gdy mało do wywiezienia tychże przezczyszczonych posiadał fur czyli kar. — Przy następującej teraz cieplej porze, te w kupy zebrane nieczyścioci przez swoje złe ewaporacye zdrowiu ludzkiemu szkodliwe stać się mogą. — Tutejsza zacyt Królowska Gubernia zupełnie swoje kładzie zaufanie w szanownym Obywatelstwie i mieszkalcach Miasta tutejszego; iż ciż w przypadku tym extraordinarynym dla własney wygody i zachowania zdrowia swego do ulkuteczenia tego dzieła, sami się przyłożyć raczą, to ieli; że własnymi furami kupy te nieczyścioci przed domami lub pomieszkaniami ich znajdujące się, za miasto wywieść każą lub wyprowadzić pomogą, ponieważ iak wyżej wymieniono, Policia, choćby chciała i wszystkich w tym razie śluzących sprężyn ruszyła, tego teraz sama ulkutecznie nie potrafi. — Gubernia tedy podchlebia sobie, iż próba ta dobra tylko publicznego tycząca się tak łaskawie od Publiczności, przystępa zoltaie, iak ta przyługa przyzwocie cenioną i z wdzięcznością uznaną będzie. — Dan w Warszawie dnia 20. Kwietnia 1799.

Jego Królowskiej Mei Pruskiej Gubernia.

DONIESIENIA.

Stosownie do Dekretow w sądzie Kommissji wspolney, przez Nayaśnieszce dwa Dwory Cesarłkie i Królowski-Pruski, do upadłych sześciu Bankow wyznaczony, między osobami niżej wyrażonemi, a masą Schulczowlką zapadłych, ktorými, iako to: Ichmość PP. Krzysztofowi Miasłowskiemu, dzień 24. Xbris, 1798. — Franciszkowi Zagorłkiemu na tenże dzień, Kantemu Przyłuskiemu, na dzień 23. Marca 1799. wykonanie przyłag na rzetelność Ich Pretensyi zoltaie przepłanę, a ktorým czas zamierzony już upłynął, ażeby się w sądzie Kommissji stawili, i przyczynę zadosć niencynienia Dekretom, w przeciągu dwóch Mieścy złożyli, i dozwolenia przykonania tychże przyłag od Kommissji doprzalali się. — Rownież Osoby z ktorými Dekreta w przeszłej Kommissji Bankowej, w Roku 1794. takżo z wyznaczeniem przyłag pozapadały, a takowych niewykonalą, teraz zaś za illacyą przez Ur. Prokuratora Massy Po-Schulczowlkiej w dniu 11. Kwietnia 1799. Roku uczynioną, iako to: Ichmość Panowie, Paschalich Dechys na dzień 1. Czerwca, — Karol Szaszkiewicz na dzień 1. Lipca, Poziomłka i Obręblki, na tenże sam dzień, Przedziecki Michał na tenże dzień, Beniamin Hermann, na dzień 1. Czerwca, i Maciej Kosicki na dzień 1. Lipca roku bieżącego, gdy do wykonania tychże przyłag Prolongacyą od Kommissji zylkali, iżby takowe przyłagi wypełnili, uwiadomia się, albowiem tenż Dekretami w przypadku niewykonywania przyłag uznano ieli, iż Massa Schulczowlka od Ich Pretensyi uwolniona zostana. — Zacyt w przypadku nie zgłoszenia się i przyłag nie wykonania, zamierzony rygor przez sąd Kommissji na nich rozciągnięty zostana. — Dan w Warszawie dnia 15. Kwietnia, Roku 1799.

Dobra dziedziczne Irządż, Gurno, Dulno, Mikołaiowice, Zawatka, Rozalin i Podlesie w Powiecie Lelowskiem nie zadłużone ani wyderkafami obciążone, fytuowane, o miłe od granicy Cesarłkiej między miasłeczkami Lelowem, Koniopolem, Szczekocinami, Pilicą, w dziedzictwie od lat 200 niezakwefityonowanym przed lat kilku ograniczone i kopcami obsypane w gruntach dobrych, w paszach, łakach, z lasem trzymającym morgow 2000 z dwiema rzekami, ławami, ładzwakami, młynem, piłą, browarem, karczmannami na gościńcach Wielkopolskim i Czerłuchowskiem, Kościółem parafialnym do ktorogo Fary, 16 wli należą, pałacem, oficyami dwiema, łtynami, wozowniami, spiklerzem muirowanymi, i wszelkimi zabudowaniami pożądnymi w granicach swoich mające kamień wapienny i cegielnią fą do sprzedania. Zyczący sobie kupić te dobra każdego czasu ziechać może na grunt dla zobaczenia i ugodyenia się.

Dnia 6. Maja w Poniedziałek, i w dni następujące, na Krakowskiem przedmieściu w kamienicy wieżdney na przeciwko poeity pod Nrem 377. na drugim piętrze, odprawiać się będzie aukcyą na frebro, kleynociki, łuknie, Damskie, koronki, futra, bieliznę, porcellang, łtains, szkło, obrazy, miedź, porceli, i inne rozmaite łprzety. Zacytwać się będzie o drugiej po południu codziennie. Każda z tych rzeczy więcej dające mu za gotowe pieniądze w grubej monecie courant, przeda mu będzie.

Dnia 18. Marca r. b. w Skierniewicach popełniona kradzież 16. łtunk obrazow kosztownych różney wielkości, w własności W. Tomasza Twardochlebowlcza Doktora JO. Xcia Arcy-Biskupa Gnieźnińskiego. Gdy niepodobnieltem ieli dać dostateczny i obszerny opis wszystkich łtunk, kładę się tylko trzynastokomiszce reprezentujący: ieden, na drzewie Łota przez Rubensa olejny w pozłaczanych ramach; dwa, bieleńdy Bogow przez Golczynsa Flamandczyka: Paisage byłdył z pasterem Berghensa; — po tych łtawoby złodzieja wysłedzić i doysć schronienia jego można: pada podeyrzenie na nieiakiiego Buchowieckiego dawniey u tegoż śluzącego, i z Obrazami widzianego w Rudzie w Międziowiecach, i nawet w Warszawie obrazy przedającego; Uprasz się, aby ktobykolwiek mógł o tym człowieku lub o ktorým z tych zwyż wzmiarkowanych obrazach powiastć wiadomosc, raczy dać znać do W. Wasłewskiego Med: Dokt: na Podwalu pod Nrem 533. albo do JP. Kwiatkowskiego Murgrabiego pałacu niegdyś Prymasowskiego na Senatorłkiej Ulicy, a nadgródze przyzwocia odbędzie.

Kantor tej Gazety jest w Ryunku Starego Miasta, w kamienicy, P. Eberta pod Nrem 65. na drugim piętrze. — Exemplarz grólży 20.